

MACIEJ MIKUŁA
(Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

O reformie prawa miejskiego w XVII wieku. Ciężkowicka uchwała o prawie prywatnym i administracji

Abstract

On the reform of the municipal law in 16th century. Ciężkowice resolution on private law and administration

The change of written regulations of the municipal law, according to principles included in a gloss to the Magdeburg Weichbild and the Sachsenspiegel, required the consent of the town owner. In the case of towns belonging to the royal domain, the change required the king's acceptance, in the form of approving the regulations prepared by the town burghers. Although the formal approval of the regulations made the king involved in the legislative process, his function cannot be understood as connected with any intentional legislative activity. As it turns out, the initiators of the changes in private law were the burghers themselves, who observed new legal solutions in other towns and, when the need arose, prepared projects of resolutions reforming the law. In smaller towns, this duty belonged to municipal scribes, who had to have an at least intermediate knowledge of law and, drawing on their professional practice, would point out the flaws and shortcomings in existing regulations. In the case of Ciężkowice resolution of 1550 and Biecz resolution of 1595, an interesting phenomenon can be observed, consisting in borrowing legal solutions, however, not mechanically, but to an extent that met the needs of the town community. The majority of the regulations in Biecz resolution was derived from the Cracovian *laudum* of 1530. The Biecz town statute (*wilkierz*), in turn, was a compilation of the Cracovian *laudum* and Ciężkowice resolution. It is a notable case of borrowing legal solutions from a city (i.e. Ciężkowice) with which Biecz remained in an economic conflict over nearly the whole 16th century. The Ciężkowice statute (*wilkierz*) abandoned the division of inherited property into *gerada*, *hergewet* and *dziedzictwo*, regulated the question of inherited debts after the Cracovian pattern, raised the problems of *ius propinquitatis*, and contained detailed administrative regulations, including those concerning the maintenance of the municipal school.

Key words: municipal law, Magdeburg law, *laudum*, *wilkierz*, king, inheritance law, law of obligations, administrative law, reception of law

Słowa kluczowe: prawo miejskie, prawo magdeburskie, *laudum*, *wilkierz*, król, prawo spadkowe, prawo zobowiązań, prawo administracyjne, recepcja prawa

1. Pomniki prawne bez wątpienia stanowią przykład kultury pisanej minionych epok. Są także świadectwem poziomu kultury prawnej¹. Ponadto, w przypadku wikierzy, wskazują potrzeby i problemy, z którymi mieszkańcy miast borykali się przed wiekami². Przedmiotem prawodawstwa miejskiego, uchwalanego przez radę, były przede wszystkim zagadnienia gospodarcze, w tym cechowe³. Niemniej z okresu jagiellońskiego zachowały się także wilkierze poświęcone prawu prywatnemu. Prawo sasko-magdeburskie (*das gemeinde Recht*), które obejmuje Zwierciadło saskie i Weichbild wraz z glosami oraz ortyle magdeburskie, pozwalało radom miejskim na tworzenie nowego prawa, pod warunkiem że nie będzie ono sprzeczne z prawem pisany⁴. Wprowadzenie regulacji reformujących dotychczasowy porządek prawny wymagało akceptacji właściciela miasta. Z formalnego zatem punktu widzenia uchwalane w miastach królewskich wilkierze, jeśli reformowały prawo, obowiązywały dopiero od momentu konstytutywnego zatwierdzenia przez króla. Praktyka zatwierdzania nowego prawa oraz potwierdzania praw lub uprawnień już obowiązujących skutkowałą licznymi wpisami takich aktów do Metryki Koronnej. Jednym z wpisów jest zatwierdzony przez króla ciężkowicki wilkierz o prawie prywatnym i administracji z 1550 r.⁵

2. Lokowane na prawie magdeburskim w 1348 r. Ciężkowice zostały zaliczone do miast III kategorii w konstytucji podatkowej z 1520 r. Była to kategoria miast mniejszych, w których odbywały się targi lub jarmarki⁶. Ciężkowice, położone na traktach handlowych z Krakowa na Węgry i z Nowego Sącza do Lublina przez Biecz⁷, nie uzyskały w dobie jagiellońskiej statusu dominującego ośrodka handlowego w południowej części województwa krakowskiego, pomimo że starania o to w XVI w. są widoczne. Ich świadectwem są liczne spory z Bieczem o przebieg dróg handlowych oraz o zasady handlu winem. Rozstrzygnięcia sądu królewskiego, orzekającego między innymi na podstawie przedkładanych przez strony dokumentów, nie zawsze były dla Ciężkowic korzystne. W 1532 r.

¹ Zob. S. Estreicher, *Kultura prawnicza w XVI wieku*, Kraków 1931; H. Samsonowicz, *Kultura prawnicza miast polskich w średniowieczu* [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 319–325.

² W opublikowanej niedawno monografii poświęconej piśmienności mieszczan w późnym średniowieczu Agnieszka Bartoszewicz do bazy źródłowej włączyła m.in. wilkierze miejskie, będące świadectwem profesjonalnego wykorzystania pisma. A. Bartoszewicz, *Piśmiennosc mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 111–118.

³ Wykaz edycji wilkierzy miejskich zob. D. Burdzy, „*Lauda seu plebiscita*”. *Wilkierze XVI-wiecznego Sandomierza* [w:] *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyn, Kraków 2008, s. 202, przyp. 3. Repertorium krakowskich wilkierzy do roku 1500 zob. M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 304–336.

⁴ Zob. M. Patkaniowski, *Krakowska rada miejska w średnich wiekach*, Kraków 1934, s. 43, 115.

⁵ MK 79, k. 295–300v. Edycja niniejszego aktu w aneksie.

⁶ KDM 3, 688; VC I.1, s. 362; H. Samsonowicz, *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski*, KH 1979, r. 86, z. 4, s. 926. Zob. opracowania monograficzne poświęcone Ciężkowicom: F. Kiryk, *Ciężkowice* [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów 1981, s. 297–328; *idem*, *Rozwój urbanizacji Małopolski*, maszynopis w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu, s. 42–45; *idem*, *Z dziejów miast zachodniej części ziemi bieckiej do r. 1520* [w:] *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, Kraków 1968, s. 119–130; Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Ciężkowice* [w:] SHGKr. t. I, z. 2, s. 408–409.

⁷ ASang. rkps 19, s. 208–209; *Lustracja dróg województwa krakowskiego*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław 1971, s. 39–40.

król nakazał ciężkowiczantom stosować się do bieckiego przymusu drożnego i prawa składu podczas podróży handlowych z i na Węgry (m.in. do Bardiowa)⁸. Mieszczanie Biecza mieli zagwarantowane prawo konfiskaty towarów kupców, którzy pogwałcili przymus drożny i prawo składu. Tak się też stało w 1544 r. W wyroku z 3 grudnia tego roku król powtórzył obowiązek przestrzegania przez mieszczan ciężkowickich przymusu drożnego i bieckiego prawa składu. Jednocześnie jednak uznał tłumaczenie kupców, którzy utrzymywali, że nie wiedzieli o takich uprawnieniach bieczan. W związku z tym monarcha nakazał zwrócić im skonfiskowane towary⁹. Tego samego dnia w innym wyroku król orzekł, że prawo składu i przymus drożny miały nie dotyczyć ciężkowiczów, jeśli prowadzili działalność na Węgrzech poza rejonem bardiowskim¹⁰. W 1556 r. orzeczenia z 1532 i 1544 r. zostały zmodyfikowane w ugodzie zawartej przez oba miasta i zatwierdzonej przez króla. Ustalono w niej, że ciężkowiczanie rezygnują z niedawno uzyskanego przywileju wprowadzającego niekorzystny dla Biecza przymus drożny, bieczanie z kolei nie będą czynili przeszkód w podróżach handlowych ciężkowiczów dowolnymi drogami, o ile tylko będą oni jechali z własnymi towarami¹¹. Otwierało to przed ciężkowiczami nowe perspektywy poszerzenia ponadlokalnej aktywności handlowej. Znaczenie handlowe Ciężkowic o zasięgu lokalnym potwierdzają z kolei ciężkowicka miara zbożowa¹² oraz przywilej królewski z 1505 r. na wolny handel mięsem¹³. Poza tym w 1521 r. Zygmunt I zezwolił na doroczne jarmarki na pierwszą niedzielę po Wniebowstąpieniu oraz na wolny targ na chleb i mięso od 24 sierpnia do Wielkanocy¹⁴.

Dość wcześnie jak na średniej wielkości miasto małopolskie pojawiają się w źródłach precyzyjne informacje o organizacji władz miejskich. Ciężkowice były ośrodkiem starostwa niegrodowego, zwierzchnią władzę nad miastem wykonywał tenutariusz¹⁵. Wójtostwo ciężkowickie do końca okresu jagiellońskiego nie zostało wykupione przez miasto¹⁶. W latach 1418–1441 wójtem, a jednocześnie od 1433 r. tenutariuszem był Klemens z Mielna. Kumulacja w jednych rękach władzy starosty niegrodowego oraz wójta dziedzicznego doprowadziła do konfliktu z radą miejską o zakres władzy w mieście. Znany jest dokument królewskiego sądu komisarskiego z 1441 r., w którym precyzyjnie rozstrzygnięte zostały wzajemne zatargi. Na podstawie wyroku ustrój panujący w mieście można określić jako umiarkowaną autonomię (przejawiającą się w ograniczonej niezależności od czynników zewnętrznych – tenutariusza i wójta dziedzicznego) i prawdopodobnie pełną demokrację (polegającą na braku utrudnień w dostępie obywateli do urzędów miejskich). Zgodnie z orzeczeniem obywatele wybierali dwóch

⁸ MBiecz, 179 z 6 III 1532.

⁹ MBiecz, 198 z 3 XII 1544.

¹⁰ MBiecz, 199 z 3 XII 1544.

¹¹ MBiecz, 270 z 5 XI 1556.

¹² F. Kiryk, *Ciężkowice*, s. 316.

¹³ MK 21, k. 220v z 29 V 1505. Przywilej zawierał warunek poszanowania praw wójtów dziedzicznych w zakresie sprzedaży mięsa.

¹⁴ MK 37, k. 251 z 1 X 1521.

¹⁵ Z. Leszczyńska-Skrętowa, *Ciężkowice tenuta*, s. 410–411; M. Ludwig, *Besteuerung und Verpfändung königlicher Städte im spätmittelalterlichen Polen*, Berlin 1984, s. 262–264.

¹⁶ Wójtostwo w II połowie XV w. do 1522 r. znajdowało się w wielu rękach. W 1525 r. wartość połowy wójtostwa została oszacowana na 1200 florenów (zob. królewska akceptacja sprzedaż połowy wójtostwa przez Katarzynę Ciężkowską i Bartłomieja Ciężkowskiego Sewerynowi Bonerowi, MK 38, s. 258–264 z 1 IV 1525).

rajców, po jednym wójt i tenutariusz¹⁷. Równowaga zatem w zakresie uprawnień elekcyjnych występowała, gdy wójtostwo i starostwo było skumulowane w jednych rękach. Po śmierci Klemensa z Mielna sytuacja taka powtórzyła się ponownie w 1525 r., kiedy obie funkcje piastował Seweryn Boner. Prawa elekcyjne przekładały się naturalnie w dalszej kolejności na wpływ mieszczan na prawodawstwo.

3. Jak już wspomniano, zgodnie z prawem magdeburskim wprowadzenie nowych rozwiązań sprzecznych z prawem spisanim wymagało akceptacji właściciela miasta. Z tego względu w przypadku aktu królewskiego dla Ciężkowic z 1550 r. można mówić o konstytutywnym zatwierdzeniu, a nie o potwierdzeniu prawa¹⁸. W dokumencie królewskim *a verbo ad verbum* zostało zamieszczone *plebiscitum* władz miejskich i *communitatis* spisane na papierze opatrzonym pieczęcią. Wśród wnioskujących, jak to stwierdzono w narracji dokumentu, oprócz burmistrza, rajców, ławników, starszych cechów i pospólstwa został wspomniany *viceadvocatus*, wójt sądowy. Zapewne wraz z ławnikami należał on do miejskiej siły politycznej i nie był urzędnikiem zależnym od wójta „dziedzicznego”¹⁹.

Materia uregulowana w uchwale nie została precyzyjnie usystematyzowana. *Plebiscitum* na początku znosiło podział majątku spadkowego na geradę i hergewet [1]. Następnie dłuższy fragment został poświęcony: darowiznom między małżonkami nieposiadającymi dzieci [2, 3], dziedziczeniu testamentowemu [4, 5, 6, 7], długom [8, 9, 10, 11], wymaganiom stawianym opiekunowi małoletniego i egzekutorowi testamentu [12], podatkom na utrzymanie wodociągu [13], kompetencji rajców do wyboru starszych cechowych [14], ograniczeniu prawa bliższości [15], oprawie wiana [16], uprawnieniom rajców do utrzymania szkoły, szpitala, wyboru nauczyciela, dozoru kościelnego i pisarza miejskiego [17], właściwości sądów miejskich [18]. Monograficzne opracowane prawa prywatnego w miastach polskich wymaga wykorzystania różnorodnych źródeł, przede wszystkim ksiąg sądowych ukazujących praktykę prawną. Niezbędnym przygotowaniem do tych studiów jest jednak zebranie i opisanie rozproszonego materiału normatywnego, czym uzasadniam niniejszy tekst i drukowane w całości w aneksie królewskie zatwierdzenie uchwały ciężkowickiej.

Inicjatywa mieszczan jest niezbitym dowodem, że potrzeba reformacji prawa prywatnego była oddolna²⁰. Projekt królewskiego zatwierdzenia został opracowany w kancela-

¹⁷ ZDM 2, 570.

¹⁸ Zob. M. Mikuła, *Typologia aktów prawnych dla miast w dobie jagiellońskiej – przydatność funkcjonalnego podziału aktów prawnych do badań nad kierunkami polityki królewskiej* (w druku); *idem, Die Könige und das Reformationsverfahren des Rechts in den Polnischen Städten vom 14. bis zum 16. Jahrhundert*, „Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs” 2013, Bd. III/2, s. 502 i n.

¹⁹ Zapis w cudzysłowie „dziedziczności” wójta wynika z tego, że w XVI w. wójtostwa w miastach królewskich nie były przekazywane w posiadanie na podstawie kontraktu lennego, którego istotną cechą była gwarancja dziedziczenia beztestamentowego. Instrumentem prawnym przekazania wójtostw w posiadanie niejednokrotnie był zastaw. Do istoty tej instytucji należy dziedziczenie roszczenia do sumy zastawnej i dopiero jako konsekwencja tego faktu – prawo spadkobierców do zabezpieczenia długu na majątku wójtowskim. Szerzej omawiam ten problem w rozprawie doktorskiej *Prawodawstwo królewskie i sejmowe dla małopolskich miast królewskich (1386–1572). Z dziejów rządów prawa w dawnej Polsce* (mps w Katedrze Historii Prawa Polskiego UJ).

²⁰ *Exhibitos esse coram nobis per certos consilarios nostros nomine incolarum oppidi nostri Czeskoviensis plebisciti articulos in papyro scriptos*. O inicjatywnie prawodawczej w sprawach miejskich zob. M. Mikuła, *Das Reformationsverfahren...*, s. 508.

rii na podstawie papierowego dokumentu z przywieszoną pieczęcią miejską. Czy jednak w takim miasteczku jak Ciężkowice istniała elita intelektualna, która mogła w abstrakcyjny sposób skonstruować tak szczegółowe jak w omawianej uchwale regulacje prawa spadkowego? Warto podkreślić, że przygotowanie *plebiscitum* czasowo nie jest odległe od prowadzonych przez Ciężkowice na forum królewskim sporów z Bieczem o przywileje handlowe. Musiała zatem istnieć wykształcona reprezentacja miasta, która zabiegała w Kancelarii Koronnej o przywileje i zatwierdzenia projektów miejskich. Okazuje się ponadto, że struktura omawianego *plebiscitum* była skomplikowana. Liczne regulacje zostały zaczerpnięte z krakowskiej uchwały o prawie prywatnym, zatwierdzonej przez Zygmunta I 11 lipca 1530 r.²¹ Pozostałe jednak zostały zapewne sformułowane samodzielnie przez pisarza miejskiego. W tabeli 1 zestawilem zagadnienia poruszane w obu unormowaniach, dołączając doń dodatkowo ordynację dla Biecza z 1595 r.

Tabela 1. Porównanie treści uchwały krakowskiej (1530 r.), ciężkowickiej (1550 r.) oraz bieckiej (1595 r.)

Uchwała krakowska (1530)	Uchwała ciężkowicka (1550)	Uchwała biecka (1595)
Zasada reprezentacji spadkowej wnuków po dziadkach	Skasowanie podziału na geradę i hergewet [1]	Zasada reprezentacji spadkowej wnuków po dziadkach [1530]
Doprecyzowanie ww. zasady w przypadku zrzeczenia się praw rodziców do majątku dziadków		Doprecyzowanie ww. zasady w przypadku zrzeczenia się praw rodziców do majątku dziadków [1530]
Zniesienie podziału na geradę i hergewet		Zniesienie podziału na geradę i hergewet [1530]
Ustalenie zasad dziedziczenia po śmierci małżonka w przypadku braku dzieci		Ustalenie zasad dziedziczenia po śmierci małżonka w przypadku braku dzieci [1530]
Zasada trwałości darowizn i zapisów na przeżycie między małżonkami	→ [2, 3]	→
Zasady testamentów: publiczne i zapieczętowane; ograniczenia w rozrządzaniu nieruchomościami; testamenty w czasie zarazy	→ [4, 5, 6, 7]	→
Dochodzenie długów, w tym spadkowych w przypadku małoletności spadkobierców	→ [8, 9, 10, 11]	→
–	Egzekutorem testamentu oraz opiekunem tylko obywatel miasta [12]	–
–	Pobór od mieszczan podatku na utrzymanie wodociągów [13]	–

²¹ PPI SMK I.1, 43 z 30 VII 1530.

–	Rajcy wybierają cechmistrzów [14]	→
–	Ograniczenie prawa bliższości do roku i dnia [15]	→
–	Mąż do 4 tygodni po zawarciu małżeństwa zabezpiecza wiano [16]	→
–	Wyłącznie rada zapewnia zaopatrzenie szkoły i szpitala, wybór dozoru kościelnego, pisarza miejskiego i kierownika szkoły [17]	→
–	Mieszczanin, pozywając w sprawie cywilnej przed sąd królewski, kościelny lub ziemski z pominięciem miejskiego, płaci karę 5 grzywien, a stronie zwraca koszty procesu [18]	→

Źródło: opracowanie własne na podstawie PPSMK I.1, 43, MK 79, k. 295–300v, MBiecz, 351. Strzałki oznaczają przejście regulacji.

Dane zebrane w powyższej tabeli pozwalają na ustalenie następujących zależności: zatwierdzona przez króla uchwała krakowska stała się inspiracją i wzorcem dla uchwał ciężkowickiej i bieckiej. Różnica w sposobie recepcji przez oba późniejsze akty polegała na tym, że w Ciężkowicach rozbudowany *passus* o zasadzie reprezentacji w prawie spadkowym został w zupełności pominięty, a sprawa gerady i hergewetu była ujęta bardzo zwięźle. Konfrontacja z innymi zachowanymi uchwałami spadkowymi pozwala na stwierdzenie, że owo zwięźle uregulowanie problemu gerady i hergewetu było przygotowane specjalnie dla Ciężkowic, pod względem kompozycji tekstu nie pokrywa się z innymi analogicznymi regulacjami, choć oczywiście jest zbieżne pod względem treści. Laudum bieckie powstało z kolei jako kompilacja wyżej wskazanych uchwał krakowskiej i ciężkowickiej, już wcześniej częściowo recypowanych w Bieczu w laudum z 10 maja 1574 r.²² Warto podkreślić, że w uchwale bieckiej z 1595 r. nie znalazły się ciężkowickie regulacje dotyczące poboru podatku na utrzymanie wodociągu i szpitala – sprawy te zostały w Bieczu uregulowane już wcześniej²³. Analizowany przypadek to kolejny ślad obiegu rozwiązań prawnych pomiędzy miastami w dawnej Polsce. Inne kazusy były już objaśniane w literaturze przedmiotu: Witold Maisel pisał o adaptacji wilkierzy poznańskich w Bydgoszczy i Chodzieży, Jerzy Wyrozumski – o pouczeniach dla Wielunia, Ryszard Szczygiel – o wilkierzu kaliskim dla Lwowa²⁴.

²² MBiecz, 311 z 10 V 1574.

²³ Szpital biecki, którego ruiny stoją do dziś, został ufundowany przez królową Jadwigę. W kilku dokumentach określiła ona zasady utrzymywania tej instytucji (zob. m.in. F. Sikora, *Biecz* [w:] SHGKr., cz. 1, s. 72–82). Wodociągi w Bieczu zostały wprowadzone na mocy koncesji królewskiej z roku 1464/1465 (MBiecz, 50 z 1 V 1464(5); KDM 5, teczka K, 13). Już w tym dokumencie wprowadzono zasadę oczyszczowania użytkowników wodociągów.

²⁴ W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963, s. 29; J. Wyrozumski, *Pouczenie Kalisza dla Wielunia o administracji miasta z 1502 r. (Z dziejów ustroju miejskiego w Polsce średnio-wiecznej)*, Warszawa 1963, s. 100.

4. Regulacje spadkowe i związane z nimi zagadnienia dotyczące opieki oraz zasady darowizn między małżonkami zawarte w tych trzech uchwałach zostaną omówione w odrębnym artykule poświęconym ewolucji miejskiego prawa spadkowego. Warto tylko wspomnieć, że ów krakowski wilkierz z 1530 r. został wykorzystany przez Bartłomieja Groickiego w *Tytułach prawa majdeburskiego*²⁵.

Pozostałe analizowane przepisy zapewniały urzędującej radzie miejskiej znaczącą rolę. Przed nią miało się odbywać zabezpieczenie wiana. Decydowała o wyborze pisarza miejskiego, kierownika szkoły oraz dozoru kościelnego (z czym wiązał się obowiązek utrzymania szkoły i szpitala). Dzierżyła również uprawnienie do wyboru cechmistrzów, co było sprzeczne z opisywaną w głosie do Weichbildu praktyką znaną w Magdeburgu (głos do art. 44 w tłumaczeniu Pawła Szczerbica):

U majdeburczanów tedy ten starodawny zwyczaj jest, że na pierwsze Suche Dni, które się trafiają w roku – to jest w pierwszym tygodniu w post [czwartek, piątek i sobota po I niedzieli Wielkiego Postu – przyp. M.M.] – schadzają się wszytci rzemieślnicy w dom ku takowym schadzkom naznaczony. A tam wszystkie występki i winy rozbierają i karzą. Tamże między sobą obierają mistrze starsze, którzy by się cechowi ich pożyteczniejszymi być zdali. A do dwu, {którzy roku, przeszłego byli starszymi}, jeszcze drugich dwu wybierają tak, żeby ich czterej było. Tych gdy już obiorą, spisawszy podadzą je rajcom. A rajce, których ma być 24 na niniejszy rok, siedzący – kazawszy wyszytkiem wynidź – rozmówią się i naradzą, mając przy sobie starsze i biegłejsze mieszczany. I tam z onych czterech przez rzemieślniki naznaczonych i postanowionych obierają dwu, którzy by ku lepszej i więtszej uciążności miastu i cechowi ku pożytku byli²⁶.

Kompetencja do wyboru cechmistrzów przez radę była wyrazem tendencji do ograniczania nie tylko samorządności cechów, ale także demokracji miejskiej, ponieważ nie kto inny jak cechmistrzowie mogli stanowić siłę zdolną do kontroli poczynań rady²⁷.

W XVI w. liczne miasta królewskie w Małopolsce uzyskały pozwolenia na założenie wodociągów miejskich²⁸. Źródła finansowania i utrzymania tych instalacji były różno-

niowiecznej), CPH 1970, t. 22, z. 1, s. 185–193; R. Szczygieł, *Zainteresowanie kaliską procedurą wyboru rady miejskiej we Lwowie [w:] In tempore belli et pacis. Ludzie – Miejsca – Przedmioty. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2011, s. 469–475.

²⁵ Rozdział o dochodzeniu długów spadkowych jest w istocie tłumaczeniem łacińskiej uchwały (Tytuły, s. 127–129).

²⁶ SzIM art. 44, Głosa, 9, s. 181.

²⁷ Proces ograniczania demokracji na rzecz uprawnień rady miejskiej zachodził w wielu miastach małopolskich w XVI w., co było już wielokrotnie omawiane w literaturze przedmiotu. Zob. najnowsze ustalenia i przegląd stanu badań: M. Mikuła, *Prawodawstwo królewskie...* (wydruk dostępny w Katedrze Historii Prawa Polskiego UJ).

²⁸ Zezwolenia na wodociągi w dobie jagiellońskiej w danych województwach krakowskim, sandomierskim, lubelskim uzyskały m.in.: Biecz (MBiecz, 50 z 1 V 1464 (5); KDM 5, teczka K, 13); Bochnia (MK 33, s. 515–518 z 11 XI 1519; 1524 wójt otrzymuje zezwolenie na założenie kanałów prowadzących wodę z Raby – MK 39, s. 36–37 z 4 XII 1524); Ciężkowice (1540 r.), Czchów (ANKr. dok. dep. 267 z 21 VIII 1545); Kazimierz koło Krakowa (przed 1527 r.), Kraków (kon. XIV w.); (Lublin przed 1453 r., KDM 5, teczka N, 40 z 21 VI 1471; MLublin, 55 z 1471; KDM 5, teczka T, 169 z 13 II 1506; MK 51, k. 78–78v z 21 IV 1535; MLublin, 140, por. MLublin 143 z 25 VIII 1535); Nowy Sącz (J. Sygański, *Z życia domowego szlachty sandomierskiej w epoce Dynastii Wazów*, Lwów 1910, s. 72); Opoczno (J. Wiśniewski, *Dekanat opoczyński*, Radom 1913, s. 115; J. Kuczyński, *XVI- i XVII-wieczne rurociągi w miastach obecnego województwa kieleckiego*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1963, t. 1, s. 123); Pilzno (MK 23, s. 375–377 z 2 VI 1461, zatwierdzenie ANKr. dok. dep. 95 z 19 IV 1508; ugoda z wójtem

rodne. Przyjęta w Ciężkowicach i Bieczu zasada należała do najczęściej stosowanych i najbardziej racjonalnych – to użytkownicy ponosili ciężar utrzymania wodociągu. W zachowanych od 1540 r. księgach rachunkowych Biecza znajdują się w rubryce „wpływy” między innymi dochody z tzw. *canalium*. Zostały one ujęte wraz z innymi świadczeniami, w tym gancowym od wyszynku piwa, co uniemożliwia określenie wysokości dochodu z tego tytułu²⁹. Znaną są z kolei wydatki na utrzymanie wodociągów. Rada miejska przeznaczyła na ten cel w 1540 r. 8 złotych, 9 groszy i 8 denarów, z czego 5 złotych 20 groszy było rocznym uposażeniem osoby odpowiedzialnej za utrzymanie kanałów, pozostała kwota przeznaczona została na bieżące naprawy³⁰. Dla porównania w tymże 1540 r. utrzymanie trębacza miejskiego wyniosło 7 grzywien i 5 groszy, a pisarz otrzymał zaledwie 4 grzywiny i 10 groszy³¹.

Interesujący jest przepis ograniczający skuteczność prawa bliższosci [15]. Ograniczenie czasu skuteczności uprawnień z tytułu *ius propinquitatis* należało w średniowieczu do popularnych i skutecznych prób złagodzenia mocy tej instytucji, podważającej pewność obrotu prawnego. Ograniczenia w prawie ziemskim były wprowadzane między innymi: w 1338 r. – statut Kazimierza Wielkiego o jednorocznej dawności (nie wszedł w życie); termin trzech lat i trzech miesięcy powszechnie obowiązujący w prawie ziemskim w Małopolsce; termin roku i sześciu tygodni zawarty w *Consuetudines terrae Lanciciensis* z 1420 r.³² Oprócz zasiedzenia gwarancją pewności obrotu prawnego, zwłaszcza obrotu nieruchomościami, była ewikcja, znana także w prawie sasko-magdeburskim. Polegała ona na obowiązku obrony nabywcy przed roszczeniami osób uprawnionych z tytułu prawa bliższosci.

W doktrynie prawa miejskiego rozróżniano następujące terminy przedawnienia/zasiedzenia³³: rok i dzień (rozumiany jako rok i sześć tygodni³⁴) wobec osób obec-

w sprawie przeprowadzenia rurociągu ANKr. dok.dep. 99 z 3 II 1519; przekazanie zarządu wodociągami radzie KDM 5,teczka H, 10; KDM 5,teczka A z 14 VII 1470); Proszowice (MK 47, k. 376v–377v z 28 II 1532; J. Wiśniewski, *Dekanat miechowski*, wyd. II, Kielce 2006, s. 179); Sandomierz (J. Kuczyński, *XVI- i XVII-wieczne rurociągi...*, s. 124–125); Szydłów (MK 42, k. 294v z 3 I 1528); Wiślica (MK 42, k. 293–294v z 3 I 1528); Zator (Heck 38 z 15 VII 1569). Por. U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemia polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 261, przypis 659.

²⁹ ANKr. dep. 24, s. 1–4. Por. R. Rybarski, *Gospodarka miasta Biecza w XVI i początku XVII stulecia*, Biecz–Tuchów 1998, s. 29–31; U. Sowina, *Woda...*, s. 273–275.

³⁰ ANKr. dep. 24, s. 26–27, 62–64, 66–68.

³¹ ANKr. dep. 24, s. 32–33, 47.

³² Z. Rymaszewski, *Prawo bliższosci krewnych w polskim prawie ziemskim do końca XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 142; M. Mikuła, *Czynniki ograniczające prawo reaktu w średniowiecznej Polsce* [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa*, t. IX, z. 1, red. J. Matuszewski, Lublin–Łódź 2006, s. 109–126.

³³ Te dwie instytucje, zasiedzenie oraz przedawnienie roszczenia nie były w praktyce prawnej w XVI w. jasno rozróżniane. W romanizującym komentarzu do prawa magdeburskiego Jan Cervus Tucholczyk tak wyjaśniał tę sprawę: *usucapio* należało do sposobów nabycia własności przez posiadanie i nieprzerwalne używanie rzeczy ruchomej przez określony czas, z terminem *praescriptio* wiązał natomiast skutek wygaśnięcia praw i obowiązków, ale także zasiedzenie nieruchomości (Jan Cervus Tucholczyk, *Farraginis actionum juris Magdeburgensis*, wydanie z 1546 r., k. 91). Szczegółowe analizy poświęcone *usucapio* i *praescriptio* zob. K. Bukowska, *Orzecznictwo krakowskich sądów wyższych w sporach o nieruchomości miejskie (XVI–XVIII w.)*. *Studium z historii prawa rzymskiego w Polsce*, Warszawa 1967, s. 26–29). Badania w zakresie przedawnienia w średniowiecznym prawie ziemskim prowadził S. Roman, *Z badań nad dawnością w prawie polskim XIV wieku*, CPH 1964, t. 17, z. 2, s. 71–92, tam wcześniejsza literatura przedmiotu, w tym omówienie prac Romualda Hubego.

³⁴ Termin rok i dzień w znaczeniu rok i sześć tygodni sprawiał kłopoty także szesnastowiecznym prawnikom. Potwierdzeniem tego są odrębne notatki na jednym z egzemplarzy Zwierciadła saskiego w druku

nych (pozostających pod jednym dzwonem, a więc w jednej jurysdykcji³⁵), występujący u Groickiego termin długiego zasiedzenia – „ktoby nie był tam gdzie imienie leży, chodził po służbach, po rzemieślech, tedy dziesięć lat dawność”³⁶, oraz termin najdłuższy: 31 lat i sześć tygodni wobec osób nieobecnych. Jak podkreślali w romanizujących komentarzach za głosem do Zwierciadła³⁷ Jan Cervus Tucholczyk i Jan Cerasinus Kirstein, aby powstały skutki związane z zasiedzeniem, wymagano niezakłóconego posiadania i upływu czasu. W świetle badań Lesława Paulego i Krystyny Bukowskiej prawo magdeburskie nie wymagało z kolei dobrej wiary i słusznego tytułu prawnego³⁸.

Jaskiera przy glosie do art. 38 księgi I (egzemplarz z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. XVI 4255, k. 27; dostępny na stronie internetowej: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=8767&from=FBC>; do-step: 10.03.2012). Wyjaśnienie terminu rok i dzień znajduje się również w glosie do art. 4 Weichbilu: „A rok i dzień – *b. annus et dies* – jest według prawa rok i sześć niedziel” (SzIM, s. 34).

³⁵ B. Ceglowa, v. *Dzwon* [w:] *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. 6, red. M. Borecki, Wrocław 1972, s. 507–508; Artykuły, s. 22; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Warszawa 1997, vs. *Campana*, s. 123 (*sub una campana* – pod jednym dzwonem, tj. w jednym okręgu).

³⁶ Artykuły, s. 22.

³⁷ Znaczną trudność w cytowaniu regulacji prawa magdeburskiego stanowi brak edycji rękopisów łacińskich Weichbilu i Zwierciadła saskiego, stosowanych w praktyce sądowej przed upowszechnieniem się druków Jana Łaskiego, Mikołaja Jaskiera, Pawła Szczerbica oraz doktrynerów Jana Cerasinusa Kirsteina, Jana Cervusa Tucholczyka oraz Bartłomieja Groickiego. O tym, jak niezbędne są studia nad źródłami prawa miejskiego w dawnej Polsce, świadczy zestawienie redakcji Weichbilu magdeburskiego dotyczących przepisu o krótkim okresie przedawnienia. Należy przy tym pamiętać, że rkps BJ 4405 to tzw. *versio Sandomiriensis*, łaciński druk Jaskiera i tłumaczenie Szczerbica opierają się z kolei na stosowanej w Cesarstwie *vulgacie*, co w dalszej kolejności multiplikuje odrębności. Podkreślone zostały różnice u Łaskiego w stosunku do rękopisu BJ 4405 (*notabene* bardzo zbliżonego do najstarszego zachowanego rękopisu Weichbilu w układzie Konrada z Sandomierza – rękopisu gnieźnieńskiego nr 104).

BJ rkps 4405 (XV w.), k. 91v	Jan Łaski, <i>Commune incliti...</i> (1506 r.), k. 179	Mikołaj Jaskier, <i>Iuris Municipalis Majdeburgensis...</i> (1535) k. XXI	Paweł Szczerbic (1581), s. 68 [wyd. G.M. Kowalski, s. 106]
[16] <i>De dono infra annum possesso. Quid masculus dat sub anno si possidebit pacifice et quiete absque arrestatione aliqua anno et die, hoc proprius et melius optimere potest cum Iudice et Scabinis quia ab ipso aliquis possit exbrigare.</i>	[17] <i>De re possessa per annum et diem iudicialiter. Quicquid vir dederit sub iudicio bannito et si possessor hoc possidebit pacifice et quiete absque arrestatione et conditione aliqui anno et die, hoc propius et melius obtinere potest cum iudice et scabinis, quia aliquis ab ipso possit exbrigare seu alienare.</i>	Articulus XXI. <i>Quanto tempore proprium resifnatum uarendari debet. Qui proprium dederit aut resignaverit earendare tenetur anno et die ut iuris est, hoc est anno et sex septimanis [...].</i>	Artykuł XXI. [...] <i>Jako długo imienie wzdane bronione być ma. Kto własność swą drugiemu wzda, powinien go bronić od przegabania rok i dzień, to jest rok i sześć niedziel [...].</i>

³⁸ Mikołaj Jaskier, *Iuris Provincialis quo Speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres...*, Samosci MDCII, ks. I, art. 29 (układ Mikołaja Jaskiera); Jan Cervus Tucholczyk, *Farraginis actionum...*, k. 91v–92; Jan Cerasinus Kirstein, *Enchiridion aliquot locorum communium Iuris Maydenburgensis*, wyd. w Krakowie 1586, k. 9v; L. Pauli, *Jan Kirstein Cerasinus (1507–1561), krakowski prawnik doby Odrodzenia. Studium z dziejów praw obcych i literatury prawniczej w Polsce*, Kraków 1971, s. 52; K. Bukowska, *Orzecznictwo krakowskich...*, s. 28. Zob. W. Bojarski, *Speculum Saxonum i Ius Municipale jako źródła prawa w dziejach Tucholczyka* [w:] *Studia z dawnego prawa sądowego i miejskiego*, Toruń 1990, s. 46.

Pozostawiając na uboczu rozważania nad skutecznością prawa bliższosci oraz jego ograniczeniami, za zastanawiający należy uznać fakt wprowadzenia w uchwale ciężkowi-ckiej terminu znanego już w prawie magdeburskim. Po roku i jednym dniu (sześciu tygodniach) osoba, która nabyła własność browaru, pola, ziemi bądź jakiegokolwiek innego gruntu, nie była zobowiązana do ochrony nabywcy przed osobami powołującymi się na prawo bliższosci. Nie oznaczało to jednak ustania wyłącznie ewikcji. W dal-szej części przepis dozwalał na skorzystanie w ewentualnym procesie na kanwie prawa bliższosci z ekscpekcji przedawnienia. Można zatem stwierdzić, że regulacja ciężkowi-cka wykluczała *longissimi temporis praescriptio* i rozróżnienie okresu przedawnienia podyktowane tym, czy uprawniony z tytułu prawa bliższosci pozostawał „pod jednym dzwonem” ze zbywcą, czy też nie. Tylko częściowo była ona zbieżna z zatwierdzonym przez Kazimierza Wielkiego wilkierzem Krakowa z 1342 r.³⁹ Regulował on sprawę prze-dawnienia w sposób odmienny niż prawo sasko-magdeburskie:

Quicumque emit hereditatem et possidet eam anno et die sine iusta allocucione [podkreślenie M.M.], is eam libere debet possidere et optinere ex parte omnium in civitate existencium, sive sint iuvenes, sive senes.

W cytowanym tekście najistotniejszy jest podkreślony fragment. Termin *allocucio* może oznaczać między innymi „przyrzeczenie obrony z tytułu ewikcji”, a także „po-rozumienie, ugodę, uspokojenie, uśmierzenie”⁴⁰. Należy zatem przyjąć, że nabycie nieruchomości w Krakowie nawet z naruszeniem prawa bliższosci (mogło nim być na przykład niepoinformowanie uprawnionych o planowanej transakcji) po upływie roku i dnia (sześciu tygodni) uzyskiwało walor niewzruszalności. Regulacja ciężkowi-cka ty-lko częściowo jest zbliżona do krakowskiej. Pojawia się ten sam termin, brak natomiast odniesienia do kwestii pogwałcenia obowiązków wynikających z prawa bliższosci. Nie jest zatem pewne, czy ordynacja krakowska była wzorcem dla przepisu ciężkowi-ckiego.

Z całą pewnością prawo bliższosci w miastach polskich zasługuje na opracowanie monograficzne. W XVI w. nie była to instytucja tylko sporadycznie stosowana i nie-budząca wątpliwości, skoro otwierając na pierwszych kilku stronach księgę dekretów sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku królewskim w Krakowie z lat 1511–1537, można znaleźć pouczenia o prawie bliższosci dla Ujścia, Sandomierza, Włosania i po-nownie Sandomierza⁴¹. Warto dodać jeszcze, że w uchwale termin roku i dnia pojawia się jako termin procesowy [11]. Po jego upływie wierzyciel mógł uzyskać intromisję w dobra nieobecnego dłużnika. Ochronie tej nie podlegał dłużnik, który uciekł lub za takiego został uznany [10].

Obowiązek oprawy posagu i wiana w ciągu czterech tygodni od dnia ślubu był re-gulacją *prima facie* gwarantującą prawa wdowy. W istocie jednak cel tego przepisu był inny. Przywoływany już Groicki pisał w *Tytułach prawa majdeburskiego*⁴² w cha-rakterystycznym dla siebie mizoginicznym tonie, że wystarczała przysięga wdowy,

³⁹ KDMK I.1, 25 z 13 X 1342; M. Patkaniowski, *Krakowska rada...*, s. 125.

⁴⁰ J. Sondel, *Słownik...*, vs. *Allocutio*, s. 50.

⁴¹ SWPM, sygn. I–22, s. 2. Zob. K. Bykowska, *Orzecznictwo...*, s. 59–66 oraz uwagi polemiczne Z. Ry-maszewski, *Z zagadnień miejskiego prawa prywatnego w Polsce*, CPH 1969, t 21, z. 2, s. 213–215, 216–218.

⁴² B. Groicki opierał się tutaj na art. 20 księgi I *Zwierciadła saskiego* oraz na *Enchiridionie* Jana Cerasi-nusa Kirsteina, nawiązującym do glosy do *Zwierciadła*.

by dochodzić wiana zapewnionego przez męża, lecz nieopisanego. Przełamywała ona w tym wypadku przysięgę krewnych męża⁴³.

Ci, co prawa stanowili, folgując krewkości białychgłów, pozwolili im tego i prawem pisanim opatrzyli, aby wiana swojego, gdzieby świadków nie było, przysięgą dowodzili, aby ich przysięga bez wszelkiego sporu ku otrzymaniu wiana miejsce miała, tyle, ile przysięgą potwierdzą⁴⁴.

Zasada ta musiała wzbudzać liczne wątpliwości i spory, skoro w uzasadnieniu do wprowadzonego przepisu wspomniano o *saepenumero periculosa et pupillis damnosa*. Uchwalenie tego przepisu było zatem podyktowane interesem krewnych zmarłego męża oraz dzieci, a nie wdowy.

Konieczny jest również krótki komentarz do artykułu poświęconego właściwości sądów miejskich⁴⁵. Nie wymaga bliższego wyjaśnienia zasada ogólna, zgodnie z którą mieszczanie podlegali jurysdykcji sądów miejskich w zakresie właściwości osobowej i miejscowej. Występowanie mieszczan przed sądami innymi niż miejskie nie było jednak zjawiskiem rzadkim. Oczywiście nie chodzi o sytuację, w której zgodnie z zasadą *actor sequitur forum rei* zwracali się oni do sądu pozwanego niebędącego mieszczańskim. Ustawa ciężkowicka oraz biecka nakładały kary na tych obywateli, którzy pozywali w sprawach cywilnych mieszczan do sądu królewskiego, kościelnego albo ziemskiego po podjęciu wstępnych czynności przez sąd miejski. Kara pięciu grzywien płacona na rzecz sądu miejskiego oraz zwrot kosztów postępowania stronie przeciwnej wskazują na racjonalizację tego przepisu. Chodziło o zagwarantowanie przestrzegania właściwości (z którą wiązała się także partycypacja piastunów wymiaru sprawiedliwości w opłatach sądowych) oraz minimalizację kosztów procesowych. Warto podkreślić, że *plebiscitum* gwarantowało poszanowanie interesu przeciwnika procesowego przez zakaz powoływania się w sprawach o długi na listy żelazne.

5. Zmiany prawa w królewskich miastach małopolskich silnie zaznaczają się w źródłach XV- oraz XVI-wiecznych. Okazuje się, że niejednokrotnie nie miały one charakteru indywidualnego, lecz modyfikacje w obrębie prawa prywatnego przejmowane były przez kolejne miejscowości z miasta, które jako pierwsze przygotowało daną regulację. Bez wątpienia prym wiódł w tym zakresie Kraków. Pozwala to na konkluzję, że jakkolwiek prawo stosowane w miastach doby jagiellońskiej nie zawsze było takie samo (choćby wiele odmienności w zakresie procesu sądowego), to jednak praktyka przejmowania regulacji niewątpliwie wpływała dodatnio na zachowanie spójności prawa prywatnego. Nasuwa się jeszcze jeden istotny wniosek. Wprowadzanie regulacji w miejsce wcześniejszych, określonych jako szkodliwe lub niewystarczające, stanowi potwierdzenie znajomości prawa sasko-magdeburskiego. Niezbitym dowodem jest przepis o obowiązku oprawy.

Jednym z cech miejskiej kultury prawnej doby jagiellońskiej jest praktyka przejmowania rozwiązań z wilkierzy innych miast, zwłaszcza miast wzorcowych, jakim był

⁴³ Tytuły, s. 48–49; L. Pauli, *Jan Kirstein Cerasinus...*, s. 49–50.

⁴⁴ Tytuły, s. 61.

⁴⁵ Szczegółowe rozważania nad właściwością sądów miejskich oraz obecnością mieszczan przed innymi sądami zob. M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013, s. 61–87; oraz M. Mikula, *Prawodawstwo królewskie...*

Kraków. Znamienne jest jednak przejęcie w 1574 i 1595 r. regulacji ciężkowickich przez radę miasta Biecz. Kilkadziesiąt lat wcześniej w obliczu konfliktu o prawa handlowe między obu miastami było to niemożliwe. Jak pokazuje zawartość regulacji z 1595 r., rywalizację wygrały Ciężkowice, skoro w tak prestiżowej kwestii jak prawodawstwo bieczanie wykorzystali kompilację ciężkowicką.

Tego typu zapożyczenia nie są jednak właściwością jedynie wieków XV i XVI. Recepcja rozwiązań jest żywa również dzisiaj, czego przykładem może być przejmowanie podobnych rozwiązań w aktach prawa miejscowego przez gminy i powiaty. Obserwacja ta jest pouczająca, wskazuje bowiem, że metody radzenia sobie z trudnościami i zaspokajaniem potrzeb w administrowaniu miastem zarówno pięćset lat temu, jak i w XXI w. mają punkty wspólne. Dalsze studia nad wilkierzami z pewnością pozwolą na dalsze obserwacje dotyczące miejskiej kultury prawnej oraz umożliwią bardziej precyzyjny opis ewolucji prawa miejskiego, zwanego od połowy XVI w. polskim prawem miejskim⁴⁶.

⁴⁶ Porządek, s. 24.

Aneks

Edycja zatwierdzonego przez króla *plebiscitum* została opracowana na podstawie projektu instrukcji wydawniczej Adama Wolffa (*Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1957, t. 1). W nawiasach ostrych < > zamieszczono wyrazy powtarzające się. W przypisach tekstowych odmianki wskazują na różnice w stosunku do tekstu wilkierza krakowskiego z 1530 r., przy czym zgodnie z instrukcją Wolffa pominięto różnice ortograficzne (przykładowo podwójne „r” w wyrazie *arestatio/arrestatio*)*.

24 XII 1550

Królewskie zatwierdzenie ciężkowickiego wilkierza o prawie prywatnym i administracji miasta.

Kop. MK 79, k. 295–300v.

Reg. Matricularium Regni Poloniae Summaria, pars V, vol. 2, nr 5070, wyd. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961.

[*k.* 295] *Confirmatio articulorum oppidanorum Czeskoviensium.*

Sigismundus Augustus etc. Significamus etc. Exhibitos esse coram nobis per certos consiliarios nostros nomine incolarum oppidi nostri Czeskoviensis plebisciti articulos in papyro scriptos et sigillis subappensis communitos per proconsulem, consules, viceadvocatum, scabinos, seniores contuberniorum et totam communitatem eiusdem oppidi nostri unanimi omnium consilio, voluntate et assensione editos et sancitos, sanos, salvos et integros, non viciatos nec mutillatos aut in aliqua sui parte suspectos. Supplicatumque nobis fuisse ut eiusdem plebisciti articulos in omnibus eorum punctis, clausulis et articulis autoritate nostra Regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur, quorum tenor de verbo ad verbum descriptus ut fuerat.

Articuli plebisciti quod per proconsulem, consules, viceadvocatum, scabinos, seniores contuberniorum et totam communitatem oppidi Czeskowicze communi omnium consilio et assensu editum est et sancitum. [*I*] In primis considerantes retroactis temporibus de gerada et armis bellicis (quae vulgo hergeveth vocantur) multas saepenumero in oppido Czeskowicze exortas esse, lites perplexas, controversias obscuras et ambiguitates inextricabiles quae ut procul eliminentur conclusum est. Nullas omnino futuris [*k.* 295v] temporibus de gerada aut bellicis armis actiones et lites esse deberent sed ubi deinceps contigerit aliquem ex civibus et incolis oppidi Czeskowicze utriusque sexus a vita decedere, cum quicquid bonorum omnium mobilium et immobilium nullis penitus exceptis ab illius morte relictum fuerit, id totum ad proximos ac legitimos successionis iure gaudentes haeredes devolvetur. Nec quisque hominum aut gerade aut armorum

* Serdecznie dziękuję dr Jagodzie Chmielewskiej i dr. Krzysztofowi Foktowi za pomoc w kolacjonowaniu tekstu.

bellicorum nomine amplius quidque petere poterit, sed masculorum aut foeminae sexus discrimine cessante ad haereditatem computari debent omnia et singula, ut praemissum est, morientium bona, in quae aequali sorte omnes haeredes utriusque sexus succedent.

[2] Item in declarando amore coniugata remunerandaque fidelitate unius coniugis erga alium, quidquid maritus uxori suae aut e contra uxor viro ^avitae suae suo tempore sive extantibus pueris sive non extantibus, bonorum mobilium dederit, donaverit, inscripserit aut ^busum fructum bonorum iure immobilium concesserit ^b firmum esse debet nec per quemquam quocunque praetextu immutari poterit.

[3] Donationes etiam mutuae, quas coniuges prole carentes inter se facere consueverunt, uti iustae et iuri consentaneae inviolabiles firmaeque manere debent. Licitumque erit marito uxori suae et e contra uxori ipso marito suo prole carentibus coram officio *[s]* consulari aut iudicio bannito bona omnia mobilia et immobilia a maximo ad minimum nullis exceptis et exclusis, quocunque nomine vocentur *[k. 296]* quae actu habuerint vel habituri sunt, sive huiusmodi bona sint ex parentibus hereditaria, ex aliaque successione quacunque devoluta, sive labore proprio parata, sibi invicem mutuo dare, donare, resignare per illum coniugem, qui alteri supervixerit ^c, habenda, tenenda ac hereditariae possidenda, de eisque disponendum secundum eius beneplacitum absque cuiusvis contradictione nec per aliquem huiusmodi donatio ^d infringi poterit.

[4] Ultimarum voluntatum ordinationes seu testamenta sive sint manifesta et in publico coram officio consulari seu iudicio facta, sive etiam oclusa et obsignata, tempore perfectae sanitatis vel in lecto aegritudinis ad iudicium *[s]* seu officium *[s]* consulare per testatores sub sigillis ^e praesentata ac imposita, ita quod testatores ipsi in ea impositione eorum declaraverint aperte ultimam suam voluntatem in eis contineri, postulaverintque, ut secundum intro contenta post mortem suam omnia disponantur, perpetuis temporibus robor et firmitatem habere debent, dummodo nihil contineatur in ^f eis, quod iuri civili et plebiscitis civitatis repugnare videretur. In huiusmodique testamentis sive manifestis sive oclusis et obsignatis, quidquid vir uxori suae et e contra uxor viro suo aut alieni ^g extraneo in bonis mobilibus dederit, donaverit, inscripserit, super haereditate reformaverit, in pia opera legaverit, debitum recognoverit, executores pro libitu elegerit statueritque, ac alia ordinauerit, firmum esse debet nec per aliquem haerodem, propinquum *[k. 296v]* amicam aut extraneum quemcunque poterit immutari vel impugnari.

[5] Hoc etiam praecustodito, quod si forsitan in testamentis huiusmodi ^h apertis vel oclusis reperta fuerit vel repertae fuerint una aliqua particula vel plures, quae iuri communi vel laudo civitatis repugnare viderentur, per eas vel unam illarum totum illud testamentum non debet infringi et annihilari, sed illa vel illae duntaxat particula vel particulae, quae iuri vel laudo civitatis fuerit contraria vel fuerint contrariae, erit re-

^{a-a} vitae suae *po frazie* suo tempore

^{b-b} super aliqua hereditate reformaverit

^c supervivet

^d donatio *przed* huiusmodi

^e sigillo

^f in *brak*

^g alicui

^h eiusmodi

icienda vel reiciendae, aliis omnibus in huiusmodiⁱ testamentis contentis, in robore suo remanentibus salvis.

[6] Haereditates tamen et bona mobilia^j testamentis in lecto aegritudinis confectis etiam^k oclclusis et obsignatis, ad officiumque impositis, alienari a propinquis non poterunt. Id enim contra iura et aequitatem fieri videretur^l.

[7] Tempore etiam suspecto pestis si vir vel mulier iudicium vel officium consulare habere non possit, coram quibus testamentum et voluntatem suam declararet, accersitis duobus vel tribus ex senioribus contuberniorum vel aliis vicinis suis hominibus probis coram eis voluntatem suam declarabit et illi tandem coram officio voluntatem illam sub iuramentis recognoscent, ordinatioque eiusmodi in quantum non contradicet iuri^m ac laudo civiliⁿ, testamenti robur obtinebit, acsi coram officio consulari aut iudicii facta fuisset, in librumque civitatis acticabitur. Si quis vero ausu temerario per se vel aliquem alium quouis presito colore ea praenominata infringere vel eis [k. 297] quovis modo contrarie aut contradicere fuerit ausus, talis <talis> tamquam^o violator iuris communis puniri debet.

[8] Praeterea parcendo impensis, quas non modicas creditores in consequendo debito circa aresta^p et terminorum iudicialium asticiones cum magno et dispendio et damno facere cogebantur, terminos praecustodientes iudiciarios, ita communi omnium voto conclusum est, si^q quis creditorum super bona mortui debitorum^r arestum fecerit, haeresque eiusdem^s debitoris mortui^s minores fuerit, hoc est annos discretionis non habentes, debitumque huiusmodi, pro quo arestatio fuerit facta, manifestum, liquidum ac probabile erit vel coram officio consulari, iudicii aut alterius officii inscriptum vel testamentaliter recognitum, etiam occasione dotalitii relictiae viduae, extunc astando primum ac secundum^t citari debent executores vel tutores puerorum, ibidemque tertium iudicium admitti per eos debet, non obstante, quod pueri tunc erunt minores, solucioque debiti subsequi, secundum quod bona se extenderit.

[9] Quod si debitum non fuerit liquidum nec sufficienter probatum, hoc est, si non erit coram aliquo officio recognitum, sed per solos chirographos, qui quandoque detineri possunt, vel alio quovis modo ostenditur, extunc^u facto aresto, astando primum et secundum terminos iudiciarios, tertium iudicium bis praecustiendo^v, tandem in librum iudiciorum inscribi seu annotari diligentia arestantis debet. Nec [k. 297v] iam ultra terminos praecustodire tenebitur, verum ita sub annotatione negocium stabit, quoad

ⁱ eiusmodi

^j immobilia

^k *brak*

^l Summae vero pecuniariae in eiusmodi bonis haereditarijs testamentaliter pro arbitro testatorum poterunt inscribi et legari.

^m inri communi

ⁿ civitatis

^o quam

^p arrestatio

^q quod

^r debitoris

^{s-s} mortui debitoris

^t secundum iudicium

^u tunc

^v praecustodiendo

pueri ad annos discrecionis pervenerint, quibus tandem citatis procedetur contra eos id, quod iuris erit. Interim vero bona illa sic arrestata divendi aut quovis modo alienari in damnum creditorum minime debent, sed nec quicquam sine scientia w creditorum eorundem^w de bonis huiusmodi disponi poterit. Res tamen et merces aresto subiactae, si quae fuerit, quae corrumpi viderentur, sub testimonio bonorum hominum cum scientia creditorum divendi poterunt, pecuniaque ad iudicium reponi debet.

[10] Si vero arestum fuerit^x contra debitorem, qui debitor vel fuerit profugus, probari que poterit sufficienter illum profugum esse, ut pote in claustro sese occultare, vel salvum conductum a maiestate regia aut a civili seu alio quocunque officio habere in damnum creditorum, vel ^yalio quovis^y modo probatum fuerit, eum ^zesse profugum^z, extunc post huiusmodi probationem illi creditori, qui arestum fecerit, tertium iudicium admitti debet, ipseque ius suum super bonis profugi debitoris, literis salvi conductus quibuscumque minime obstantibus, perducere poterit. Quo perducto solutio ex bonis illis impendi sibi debet in effectu, cautione tamen sufficienti facta iudicio pro indemnitate quarumcunque personarum occasione talium bonorum arestatorum ac iudicialiter consecutorum.

[11] Quod si contra talem creditorem^{aa} sufficienter probari non po[k. 298]terit, quod profugus sit, sed solum per tempus absentari^{ab} a civitate, extunc aresto facto, astando terminos iudiciarios primum et secundum, tandem^{ac} tertium incessanter praecustodire debet ad annum et diem, interim^{ad} intra tempus illud citatio ab avvocato civili recipi^{ae} debet ad citandum debitorem, ubi reperiri poterit. Post annum vero et diem, si eum^{af} pro admittendo tertio iudicio ad citandum habere non poterit, testimoniumque diligentiae suae de quaesito illo ad citandum et non invento aliunde attulerit, tertium iudicium sibi admitti in bona eiusdem debet et ibidem ius suum perducere poterit solucioque de debitis subsequi debet, cautione itidem sufficienti iudicio facta pro indemnitate occasione huiusmodi bonorum arestatorum et per iudicium sibi adiudicatum.

[12] Ad tutelam pupillorum et orfanorum ad officium executorum testamentariorum nullus extunc admittatur nisi praestito iuramento ius civile susceperit.

[13] Quoniam magnos sumptus fieri oportet in structuram et restaurationem canalium, per quae aqua in oppidum ad publicam omnium utilitatem derivatur, statutum est a singulis cervisiae coctionibus per duos grossos ad errarium civile ab omnibus cervisiam coquentibus dari debere. Consules vero neque poterint neque debent huius aquae usum neque externo nobili aut spiritali personae in oppidi detrimentum [k. 298v] concedere nisi omnium iurium consensus accesserit.

[14] Item consules moderni et pro tempore existentes facultatem habebunt eligendi singulis annis seniores contuberniorum cechmagistros vocitatos quoscumque illi magis idoneos officio gerendo indicaverint.

^{w-w} eorundem creditorum

^x factum fuerit

^{y-y} quovis alio

^{z-z} profugum esse

^{aa} debitorem [s]

^{ab} absentetur

^{ac} iudicium tandem

^{ad} interimque

^{ae} accipi

^{af} ad citandum

[15] Quicumque a vero domino ius proprietarium habente domum, braseatorium, braxatorium, praedium, hortum, agrum aut aliquem alium fundum emerit, eiusque resignacionem consecutus, fuerit denique a resignacioneque annum et diem pacifice possederit, cum elapso praescripti temporis curriculo nullo penitus propinquitatis iure emptor praescriptione munitus a fundo empto et resignato reprimi poterit, nam quicumque propinquitatis titulo emptorem avcendo existimaverit in anno et die a resignacione, ut faciendo necesse est, ratio qui praescriptione post illud tempus remonebitur.

[16] Ut autem defunctis maritis evitaretur difficultas probacionis dotaliciorum quorum causa saepenumero periculosa et pupillis damnosa iuramenta super immensis pecuniarum summis a viduis praestari consueverunt, sancitum est, ut quilibet maritus peracto matrimonio in decursu quatuor septimanarum a celebracione nuptialium debeat coram officio consulari aut iudicio bannito uxori dotalicium recognoscere inscribereque de[beat]que in scribendo circa matrimonium contractus cautionem praestare alioqui vidua inscriptione carens [k. 299] cedet ab actione repetendi dotalicii.

[17] Scholae et hospitalium provisio, editnorum [s] alias vitricorum, ludimagistri et notarii civilis electio ad solos consules spectare debebit.

[18] Quociens privatus civis et incola alium privatum civium et incolam in causa mere civili ad Regium iudicium, ad iudicium spirituale aut terrestre cittaverit et evocaverit, contempta ordinaria consulum et iudicii banniti iurisdictione prius iusticiae administrationem ab eis postulaverit, tocies erario civili poenam quinque marcarum succumbet et parti citati refundere tenebitur sumptus et eas expensas, quas iuramento comprobaverit.

In quorum omnium fidem sigilla praefatorum officialium oppidi Czieskowicze sunt appressa. Actum feria sexta ante festum Sanctae Luciae [12 XII] Anno Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo.

Nos itaque Sigismundus Augustus rex praefatus supplicationi eorundem consiliariorum nostrorum apud nos pro parte incolarum praedictorum oppidi nostri Czieskowicze interpositae annuentes articulos plebisciti suprascriptos in omnibus eorum punctis, clausulis, conditionibus, periodis et articulis approbandum, ratificandum et confirmandum duximus, prout praesentibus eisdem et omnia in eis contenta approbamus, ratificamus et confirmamus universis et robur debitae et perpetuae firmitatis habituros decernimus. Harum etc. Datum Cracoviae feria quarta in vi[k. 299v]gilium Nativitatis Christi Anno Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo. Regni vero nostri anno vigesimo primo.

Joannes Ocziesky Regni Poloniae vicecancelarii¹ manu propria

Relacio magnificii Joannis Ocziesky Regni Poloniae vicecancelarii manu ut supra

¹ Jan Ociecki, podkanclerzy koronny w latach 1550–1552 (*Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chlapowski, S. Ciara, L. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 638, s. 109).